

WYSPY, Tajemnica

Nie chciała być powietrzem
Ze skały miała serce
Lecz gdzieś głęboko w sobie wierzyła że jest miejsce
Gdzie pozna co to szczęście
Jak w tajemnicy sekret
Wypowie proste słowa
A ktoś usłysz wreszcie

Gdy nikt nie widział ona
W te noc i mrok wpatrzona
Szukała kropli światła
Co nigdy w niej nie zgasła
I choć widziała wszystko
Powtarzała tylko
Te niewidzialne słowa
Wciąż i wciąż od nowa

Weź, weź co tylko chcesz
I w tajemnicy miej
Ukryj gdzieś na dnie

Gdy przyjdzie noc ucieka
By choć na chwilę czekać
Na spadające z góry te jasne gwiazdy
Z których układa swoją drogę
Po której kiedyś możesz
Wyruszy z kimś, kto w końcu tak jak ona powie

Weź, weź co tylko chcesz
I w tajemnicy miej
Ukryj gdzieś na dnie
Weź, weź co tylko chcesz
A potem powiedz ze niedaleko jest nasze miejsce

Choć czasem jest jej trudno biec pod wiatr to chce
To nie poddaje się
Powtarza znów tych parę zdań
A w sobie wciąż ma po nich ślad

Weź, weź co tylko chcesz
I w tajemnicy miej
Ukryj gdzieś na dnie
Weź, weź co tylko chcesz
A potem powiedz ze niedaleko jest nasze miejsce

Jak najgłębiej w sobie
Jak najgłębiej w sobie